



Metro w Salonikach: Efektywny transport w „mieście-muzeum”

2024-12-25

Najmłodszy z systemów metra w Europie to doskonała odpowiedź na pytanie, czy da się budować metro w historycznym mieście, którego podziemia skrywają tajemnice archeologiczne. W Salonikach od listopada autonomiczne, bezzałogowe pociągi wożą pasażerów na 9-kilometrowej linii obejmujących 13 stacji. Miliard euro do inwestycji dołożyła Unia Europejska.

Przy planach budowy metra w Krakowie jedną z najczęściej pojawiających się obaw jest ta związana z możliwością kopania tuneli pod najważniejszymi zabytkami miasta. Mieszkańcy zdążyli się już przyzwyczaić do znajdowania przez budowlanców średniowiecznych artefaktów.

Nie inaczej było w greckich Salonikach, gdzie w tym roku otwarto pierwszą linię metra. Pięć z trzynastu stacji to równocześnie minimuzea, z eksponatami sięgającymi IV wieku p.n.e.

Gdy metro odkrywa atrybuty miasta

Choć wykopaliska archeologiczne wpłynęły na długość realizacji przedsięwzięcia, w Salonikach ze słabości uczyniono zaletę. Wzorem sieci metra w Rzymie, na niektórych stacjach stworzono wyjątkowe muzeum, na które składają się m.in. bizantyjski targ, rzymska nekropolia, starożytne systemy kanalizacyjne, mozaiki i napisy, a także dziesiątki tysięcy przedmiotów pochodzących z różnych okresów okupacji Salonik. Atrakcją samą w sobie jest znajdująca się w centrum stacja Eleftherios Venizelos, która 7 metrów pod ziemią skrywa fragmenty starożytnej ulicy z VI wieku.

Składy nieznacznie większe od „Krakowiaków”

Technicznie, metro z Salonik to dziś niespełna 10-kilometrowy odcinek, po którym na razie porusza się 18 składów pociągów, zatrzymujących się przy automatycznych drzwiach peronowych, zsynchronizowanych dla bezpieczeństwa podróżnych z drzwiami pociągów.

System działa z dużą precyzją i regularnością, a same składy poruszają się w osobnych tunelach. Ich długość o ledwie 8 metrów przekracza parametry naszego tramwaju „Krakowiak”. Stosunkowo kameralna kubatura, dzięki pełnej bezkolizyjności sieci i dużej częstotliwości połączeń, sprawia, że system w Salonikach postrzegany jest jako pełnoprawne metro – jedno z najnowocześniejszych na świecie.

Wnętrze wagonu metra w Salonikach. Fot. Philly boy92 / [CC BY-SA 4.0](#)

Ogromne dofinansowanie od UE

Choć koszty inwestycji w metro w Salonikach sięgnęły ponad 3 miliardy euro, blisko jedną trzecią tych kosztów pokryły różne dotacje unijne. Do pozyskania takiego finansowania zarówno rząd centralny jak i miasto musiały wskazać dokładny cel inwestycji, który miałby związek szczególnie z poprawą jakości powietrza i zmniejszeniem natężenia ruchu. Saloniki zakładają, że funkcjonowanie metra może



**Magiczny
Kraków**

ograniczyć liczbę samochodów o 57 tysięcy dziennie i zredukować zanieczyszczenia atmosferyczne o 212 ton. A to dopiero początek, bo docelowo, po otwarciu wszystkich 35 stacji, metro z Salonik ma służyć 250 z 350 tysięcy mieszkańców.

Czy Saloniki to dobra inspiracja dla Krakowa?

Jako miasto historyczne, chcemy skorzystać z doświadczenia Salonik, które budowę metra wykorzystały do stworzenia zupełnie wyjątkowej przestrzeni architektonicznej, podkreślającej niezwykłą historię miasta. Podobnie jak greckie Saloniki, projektując metro w Krakowie chcemy podejść elastycznie do kwestii wyboru taboru, zakładając większą elastyczność i wprowadzając zaawansowaną automatykę. A dzięki odpowiedniemu określeniu celu rozwoju infrastruktury, wskazać korzyści, jakie budowa metra spowoduje dla jakości powietrza i dzięki temu sprawniej sięgnąć po środki z unijnych funduszy.

Co warto wiedzieć?

- Metro w Salonikach udowadnia, że można zbudować nowoczesny system transportowy w mieście pełnym archeologicznych skarbów
- Pociągi są w pełni automatyczne, poruszają się w osobnych tunelach, a ich parametry (długość i szerokość) są podobne do krakowskich tramwajów
- Budowa metra kosztowała 3 miliardy euro, z czego jedną trzecią pokryły dotacje unijne. Co ciekawe, inwestorem jest państwowa spółka, która wiele lat temu powstała w celu budowy metra w Atenach
- Po ukończeniu wszystkich 35 stacji, metro ma obsługiwać 250 tysięcy mieszkańców miasta.